

Sygn. akt XII Ga 23/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 czerwca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział XII Gospodarczy – Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący- Sędzia: SO Agata Pierożyńska

Protokolant: st. protokolant sądowy Rafał Czopek

po rozpoznaniu w dniu 4 czerwca 2014 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki akcyjnej w W.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez stronę powodową

od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa - Śródmieścia w Krakowie

z dnia 14 października 2013 r. sygn. akt IV GC 1192/13/S upr

I. oddala apelację;

II. zasądza od strony powodowej na rzecz strony pozwanej koszty postępowania apelacyjnego w kwocie 90,00 zł (dziewięćdziesiąt złotych).

Sygn.akt XII Ga 23/14

Uzasadnienie wyroku z dnia 4 czerwca 2014 r.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja podlega oddaleniu. Zarzuty w niej podniesione nie mogą podważyć prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego. Zarzuty naruszenia prawa materialnego są w tym wypadku ściśle związane w istocie z oceną procesu oceny okoliczności faktycznych miarodajnych dla końcowego rozstrzygnięcia oraz dowodów w kontekście art. 233 k.p.c.

Ocena Sądu Rejonowego poczyniona w niniejszej sprawie, zgodna jest z logiką i zasadami doświadczenia życiowego. Zgodnie z wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 21 marca 2008 r. I ACa 953/07 Lex nr 466440, skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd zasady swobodnej oceny dowodów wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął to sąd doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Taka ocena, dokonywana jest na podstawie przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego doświadczenia życiowego, a nadto winna uwzględniać wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje

wyboru określonych środków dowodowych i - wając ich moc oraz wiarygodność - odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000 nr 17, poz. 655). Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 12 września 2012 r. I ACa 568/12). Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności strona winna wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 13 września 2012 r. I ACa 445/12). Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie 17 maja 2012 r. I ACa 31/12). Sąd pierwszej instancji ma obowiązek wyprowadzenia z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych. Reguła ta, współokreślająca granice swobodnej oceny dowodów, nie będzie zachowana wtedy, gdy wnioski wyprowadzone przez Sąd przy ocenie dowodów nie układają się w logiczną całość zgodną z doświadczeniem życiowym, lecz pozostają ze sobą w sprzeczności, a także, gdy nie istnieje logiczne powiązanie wniosków z zebrany w sprawie materiałem dowodowym (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 17 kwietnia 2012 r. I ACa 285/12). Same, nawet poważne wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez sąd pierwszej instancji, jeżeli tylko nie wykroczyła ona poza granice zakreślone w art. 233 § 1 k.p.c., nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez sąd drugiej instancji odmiennego stanowiska (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 r. I UK 347/11). Tak procedował Sąd w niniejszej sprawie, stąd odmienny pogląd wyrażony w apelacji nie jest zasadny (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2010 r. II UK 154/09). W ocenie Sądu Okręgowego apelujący w niniejszej sprawie w żaden sposób nie podważył w apelacji korelujących z dowodami zebranymi w sprawie ustaleń faktycznych Sądu I instancji, który w sposób logiczny wskazał w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku z jakich przesłanek wysnuł swe wnioski oraz na jakich dowodach się oparł, co stanowi podstawę do przyjęcia tych ustaleń przez Sąd Okręgowy za własne. Sąd Okręgowy nie znajduje podstaw do zakwestionowania prawidłowości wysnutych wniosków, albowiem prawidłową jest ocena Sądu I instancji zamykająca się stwierdzeniem, że strona pozwana w niniejszym procesie obroniła swoje stanowisko w sposób, który pozwolił na objęcie jej ochroną prawną skutkującą uwzględnieniem powództwa. Zgodnie z wyrażonymi w art. 3 k.p.c. oraz 232 k.p.c. zasadami to na stronach ciąży obowiązek wyjaśnienia okoliczności sprawy oraz wskazania dowodów na stwierdzenie faktów, z których wywodzą korzystne dla siebie skutki prawne. W niniejszym postępowaniu strona pozwana uczyniła zadość wskazanym wyżej powinnościom. Należy zatem uznać, iż w tym zakresie skutecznie obroniła prezentowane stanowisko procesowe poprzez podniesienie zasadnych i podlegających uwzględnieniu zarzutów w treści sprzeciwu czyli w momencie miarodajnym dla określenia terminu dopuszczalności zgłaszania twierdzeń i dowodów w procesie gospodarczym, a tym samym, że udowodniła zasadność swojego stanowiska w taki sposób, którego wynikiem było oddalenie powództwa. Postępowanie niniejsze jest postępowaniem sformalizowanym dedykowanym wyłącznie określonym podmiotom. Wyższa przeto staranność jaka wymagana jest w stosunkach gospodarczych przy uwzględnieniu profesjonalnego charakteru prowadzonej działalności (art.355 § 2 k.c.) znajduje swoje przełożenie na reguły proceduralne. Należyta staranność przedsiębiorcy określana przy uwzględnieniu zawodowego charakteru prowadzonej przez niego działalności gospodarczej uzasadnia bowiem zwiększone oczekiwania co do umiejętności, wiedzy, skrupulatności i rzetelności, zapobiegliwości i zdolności przewidywania. Obejmuje także znajomość obowiązującego prawa i następstw z niego wynikających (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 08 marca 2006 r. I ACa 1018/09).

Prawidłową jest ocena zawartej przez strony umowy oraz wyprowadzone z tej oceny przez Sąd I instancji wnioski. Postanowienia umowy ubezpieczenia, podlegają wykładni według reguł określonych w art. 65 § 2 k.c. Dokonanie takiej wykładni jest uzasadnione w wypadku, gdy postanowienia umowy nie są precyzyjne i stwarzają wątpliwości co do ich istotnej treści. Wykładnia taka musi uwzględniać cel, dla którego umowa została zawarta oraz funkcję i

naturę zobowiązania. Celem zawartej umowy ubezpieczenia jest zapewnienie ubezpieczonemu ochrony na wypadek wystąpienia określonego w umowie zdarzenia ubezpieczeniowego, w zamian za zapłatę składki. Umowa ubezpieczenia pełni rolę ochronną i z tej przyczyny miarodajne dla wykładni jest stanowisko podmiotu chronionego. Funkcja ochronna umowy ubezpieczenia musi być realna (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2004 r. V CK 481/03). Zgodnie z art. 12 ust.4 ustawy o działalności ubezpieczeniowej postanowienia sformułowane niejednoznacznie interpretuje się na korzyść ubezpieczającego. Przy wykładni postanowień umowy ubezpieczenia, w tym ogólnych warunków ubezpieczenia należy uwzględnić cel umowy i interesy ubezpieczającego (I CSK 64/08). Analiza umowy zawartej pomiędzy stroną pozwaną a stroną powodową i (...) SA potwierdzają ocenę Sądu I instancji, że odpowiedzialność z tytułu ochrony ubezpieczeniowej ciążyła na ubezpieczycielach solidarnie. Część wstępna umowy określa oba te podmioty jako ubezpieczyciela, zaś § 2 wskazuje na odpowiedzialność ubezpieczyciela czyli obu podmiotów jako zobowiązanych do określonych tam czynności. Wszelkie pozostałe postanowienia odwołują się w swej treści do sformułowania „ubezpieczyciel” czyli (...) SA oraz (...) SA. Z punktu widzenia niniejszego sporu najistotniejszy jest zapis § 5, który może być wykładany tylko łącznie z preambułą umowy. Operuje on bowiem pojęciem „ubezpieczyciela”, którym zgodnie z umową są oba podmioty. Skoro zapis § 5 ust. 3 odwołuje się do dnia uznania rachunku ubezpieczyciela, to należy przyjąć, że tak niejednoznaczne określenie ust. 1 oraz 3, musi być tłumaczone na korzyść strony pozwanej. Była ona przeto uprawniona do uregulowania brakującej części składki na rachunek ubezpieczyciela, tj. zarówno (...) SA jak i (...) SA. Skoro to od ubezpieczyciela pochodził wzór umowy ubezpieczenia, to wszelkie wątpliwości na tle wykładni postanowień tej umowy należy tłumaczyć na korzyść uprawnionego z umowy. Z tego względu zarzut naruszenia art. 65 k.c. w zw. z art. 367 § 1 k.c. jest absolutnie nieuzasadniony. Nie może się również ostać zarzut naruszenia art. 367 § 2 k.c. albowiem Sąd I instancji nie upatruje solidarnej odpowiedzialności ubezpieczycieli wyłącznie w ich wielości, ale w treści postanowień umownych, co wynika wprost z motywów pisemnych orzeczenia. Wobec konstatacji odnoszącej się do przyjęcia jako ubezpieczyciela uprawnionego do przyjęcia świadczenia obu podmiotów, zarzuty naruszenia art. 452 k.c. oraz 454 k.c. są również nieuzasadnione. Ubezpieczony spełnił świadczenie na rzecz jednego z uprawnionych do jego przyjęcia ubezpieczycieli, zaś świadczenie zostało spełnione najpóźniej z chwila uznania rachunku tego z nich, który do przyjęcia świadczenia był uprawniony zgodnie z treścią umowy. Przywołane jako podstawy zarzutów przepisy art. 379 k.c. i art. 381 k.c. zostały powołane przez Sąd I instancji na marginesie rozważań stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, o czym świadczy sformułowanie „...nawet gdyby w niniejszej sprawie założyć...”.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną na zasadzie art. 385 k.p.c. o kosztach orzekając stosownie do art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c.

Ref. I inst. SSR B. Zawierzyńska – Wach